



Warszawa, 14-04-2025 r.

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Marcin Wiącek

IX.517.523.2024.MK

Pan

Adam Bodnar

Minister Sprawiedliwości

Prokurator Generalny

Szanowny Panie Ministrze,

w toku badania kierowanych do Rzecznika Praw Obywatelskich wniosków w sprawach osób pozbawionych wolności ujawnił się istotny problem w zakresie pozyskiwania przez rodziny informacji o bliskich przebywających w jednostkach penitencjarnych.

Osoby osadzone w zakładach karnych i aresztach śledczych mają zagwarantowane prawem możliwości utrzymywania kontaktu z rodziną przez widzenia, korespondencję bądź rozmowy telefoniczne i korzystając z tego prawa, sami przekazują bliskim informacje o swojej aktualnej sytuacji. Nierzadko jednak zdarzają się przypadki, gdy ta komunikacja zostaje nagle przerwana. Najczęściej ustanie kontaktu z bliskimi jest spowodowane stanem zdrowia osadzonego – gdy uległ on wypadkowi, nastąpiło nagle poważne pogorszenie stanu zdrowia w przebiegu ciężkiej choroby, doszło do uaktywnienia zaburzeń psychicznych. W takich przypadkach osadzony nie jest w stanie sam powiadomić bliskich o swojej sytuacji. Jeśli zaniepokojona brakiem kontaktu rodzina próbuje wówczas uzyskać informacje o osadzonym od administracji jednostki penitencjarnej, często niestety spotyka się z odmową ich udzielenia.

Przepisy prawa regulują kwestię pozyskiwania informacji o osobach pozbawionych wolności, mając na uwadze ochronę danych osobowych. W myśl obowiązujących przepisów Służba Więzienna udostępnia dane osobowe osoby pozbawionej wolności członkom jej rodziny, osobom bliskim i innym osobom, w trybie określonym w art. 24a ust. 2 ustawy o Służbie Więziennej, tj. po złożeniu wniosku, w formie papierowej lub elektronicznej, oraz za pisemną zgodą osoby, której wniosek dotyczy.

Jak wynika z wyjaśnień uzyskanych od Służby Więziennej, jeżeli do wniosku rodziny nie jest dołączone oświadczenie osadzonego o zgodzie na udzielenie informacji, administracja zwraca się do niego o wyrażenie takiej zgody. Jeśli zgoda zostanie udzielona, wówczas administracja przekazuje wnioskodawcy żądane informacje, natomiast jeśli jej nie uzyska, nie będzie mogła zadośćuczynić wnioskowi rodziny.

Nie zawsze jednak brak zgody osadzonego jest efektem jego świadomego wyboru. W sprawach, które były przedmiotem badania w Biurze Rzecznika, wielokrotnie okazywało się, że osadzony nie był w stanie wyrazić zgody ze względu na stan zdrowia albo dlatego, że wcześniej został przetransportowany.

W jednej z badanych spraw rodzina, która przybyła na widzenie z osadzonym, otrzymała informację, że widzenie się nie odbędzie, ponieważ nie przebywa on już w tej jednostce. Rodzinie odmówiono udzielenia informacji, dokąd i z jakiego powodu skazany został przewieziony. W wyjaśnieniach przedstawionych Rzecznikowi Służba Więzienna poinformowała, że osadzony został trzy dni wcześniej przewieziony do zakładu psychiatrycznego w związku z orzeczeniem środka zabezpieczającego, a odmowę udzielenia rodzinie informacji o osadzonym uzasadniono niemożnością uzyskania od niego zgody na przekazanie takich informacji¹.

Istotnym aspektem w tego rodzaju sprawach jest zwłoka w uzyskaniu przez rodzinę informacji o osadzonym. Zanim rodzina zda sobie sprawę, że osadzony nie nawiązuje kontaktu, i podejmie działania w celu ustalenia przyczyny, od zdarzenia, które skutkowało urwaniem kontaktu z bliskimi, mija zwykle pewien czas. Złożenie formalnego wniosku i procedura jego rozpatrywania zajmują kolejne co najmniej kilka dni. Tymczasem to opóźnienie w uzyskaniu informacji może mieć bardzo duże znaczenie, w szczególności gdy przyczyną ustania kontaktu jest pogorszenie stanu zdrowia osadzonego.

¹ IX.517.2230.2022.

W Biurze Rzecznika była też badana sprawa z wniosku kobiety, której brat, z którym utrzymywała stały kontakt telefoniczny, został przewieziony z zakładu karnego do szpitala publicznej służby zdrowia w związku z pogorszeniem stanu zdrowia w przebiegu choroby nowotworowej. Wnioskodawczyni nie została o tym powiadomiona przez administrację jednostki; informację taką przekazał jej inny osadzony, kolega brata, który jednak nie znał konkretnego miejsca jego pobytu. Wnioskodawczyni zwróciła się telefonicznie do dyrektora zakładu karnego, nie uzyskala jednak żadnych informacji o stanie brata ani miejscu jego pobytu. Po kilku dniach kontakt z nią nawiązał personel szpitala, w którym przebywał brat, informując, że jego stan zdrowia jest krytyczny. Niestety, kiedy rodzina przybyła do szpitala, nie można było już nawiązać kontaktu z chorym. Pozostawał nieprzytomny i tego samego dnia zmarł².

Przywołane przykłady wskazują, że istniejące uregulowania prawne nie są wystarczające do zagwarantowania określonego w art. 47 Konstytucji RP, art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i art. 7 Karty Praw Podstawowych UE prawa osadzonego i jego bliskich do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego. Analiza badanych w Biurze Rzecznika spraw prowadzi do wniosku, że istnieje pilna potrzeba wprowadzenia rozwiązań prawnych, które zapewniłyby niezwłoczne uzyskanie przez rodzinę wiedzy o szczególnie istotnych zdarzeniach dotyczących osadzonego w sytuacji, gdy on sam nie będzie mógł przekazać takiej informacji.

Jako że osadzony pozostaje pod pieczęcią Służby Więziennej, należałoby przyjąć, że to administracja jednostki penitencjarnej powinna zainicjować przekazanie informacji o osadzonym osobom najbliższym lub przez niego wskazanym. W związku z powyższym zachodzi w mojej ocenie potrzeba przyjęcia przepisów, które będą zobowiązywały administrację jednostki penitencjarnej do powiadomienia rodziny lub innych osób bliskich o szczególnych sytuacjach dotyczących osadzonego, takich jak poważna choroba, wypadek, umieszczenie w szpitalu. Ponadto, aby zapewnić prawidłową realizację takiego obowiązku, należałoby jednocześnie wprowadzić obowiązek odebrania od każdego osadzonego niezwłocznie po przyjęciu do jednostki penitencjarnej oświadczenia, na wzór praktyki obowiązującej w systemie opieki zdrowotnej w odniesieniu do pacjentów³, w którym wskazywałby on osoby upoważnione do uzyskiwania informacji na jego temat (lub jednoznacznie potwierdzał, że nie upoważnia nikogo do pozyskiwania takich informacji). Takie oświadczenie

² IX.517.31.2025.

³ Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz. U. z 2024 r. poz. 581).

powinno być ujęte w systemie informatycznym, dawałoby to bowiem dostęp do zawartych w nim dyspozycji także po nagłym przetransportowaniu osadzonego do innej jednostki, np. z powodu konieczności udzielenia mu świadczenia medycznego. Osadzony w każdym czasie mógłby swoje oświadczenie uzupełnić lub zmienić.

W sprawie tej zwróciłem się wcześniej do Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, wnosząc o rozważenie wprowadzenia do praktyki postępowania administracji więziennej wskazanych wyżej procedur⁴, jednak nie podzielił on mojego przekonania o potrzebie podjęcia działań w tym zakresie. W udzielonej odpowiedzi⁵ zaznaczył, że obecnie każda osoba pozbawiona wolności przy przyjęciu do jednostki penitencjarnej ma prawo – zgodnie z art. 26 ust. 1 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta – upoważnić inną osobę do uzyskania informacji o swoim stanie zdrowia. Odnosząc się do tego argumentu, należy jednak zwrócić uwagę, że w trybie wskazanej ustawy informacje udzielane są na wniosek osoby upoważnionej, a więc otrzyma je tylko ta osoba, która sama się o nie zwróci. Jeśli więc rodzina nie zostanie powiadomiona, że w ogóle doszło do pogorszenia się stanu zdrowia osadzonego, to nie będzie miała powodu, aby taki wniosek składać.

Dyrektor Generalny zwrócił ponadto uwagę, że w obowiązującym stanie prawnym gromadzenie przez Służbę Więzienną informacji niezbędnych do realizacji zaproponowanej procedury nie miałoby dostatecznego umocowania prawnego i mogłoby naruszać zasady minimalizacji danych i ograniczonego przechowywania, o których mowa w przepisach dotyczących ochrony danych osobowych. Uznając słuszność tej opinii, należy przyjąć, że obowiązek powiadamiania rodzin osób pozbawionych wolności przez administrację więzienną o szczególnych zdarzeniach dotyczących osadzonych powinien zostać nałożony przepisami o randze ustawy.

Na zakończenie pragnę nadmienić, że wdrożenie tego rodzaju procedur zalecają zarówno Europejskie Reguły Więzienne, jak i Reguły Nelsona Mandeli. W obu tych dokumentach wskazuje się na potrzebę odnotowania niezwłocznie po przyjęciu do jednostki penitencjarnej nazwiska i danych kontaktowych osoby wskazanej przez więźnia do kontaktu w nagłych przypadkach⁶. Tak wskazane osoby powinny zostać niezwłocznie poinformowane o poważnej chorobie osadzonego, urazie lub

⁴ IX.517.523.2024, pismo z dnia 28 marca 2024 r.

⁵ BDG.070.24.2024.KS, pismo z dnia 11 kwietnia 2024 r.

⁶ ERW reg. 15.1 (g), RNM reg. 7 (g).

przeniesieniu do szpitala, a od tego obowiązku odstąpić można tylko na wyraźną prośbę więźnia⁷.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich⁸, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o rozważenie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w celu wprowadzenia do ustawy – Kodeks karny wykonawczy przepisu regulującego kwestie będące przedmiotem niniejszego wystąpienia – w sposób zapewniający respektowanie prawa osób pozbawionych wolności i ich rodzin do poszanowania życia rodzinnego i prywatnego oraz odpowiadający standardom międzynarodowym.

Uprzejmie proszę o powiadomienie mnie o stanowisku zajęтым przez Pana Ministra w przedstawionej sprawie.

Z poważaniem

Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-wydano i podpisano elektronicznie/

⁷ ERW reg. 24.9, RNM reg. 69.

⁸ Dz. U. z 2024 r. poz. 1264.